

Przemysław Nowakowski CM  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

## **Anamneza eucharystyczna jako realizacja obecności Chrystusa dla nas w ujęciu bp. Wacława Świerzawskiego**

Biskup prof. Wacław Świerzawski to jeden z najbardziej znanych i wybitnych polskich teologów, założyciel i pierwszy, wieloletni dyrektor Instytutu Liturgicznego w Krakowie (1968–1998), rektor papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (1988–1992), od 1992 roku biskup diecezji w Sandomierzu. Swoje badania w zakresie teologii liturgii skoncentrował głównie na mystagogii sakramentalnej. Starał się zawsze, aby jego refleksja teologiczna miała też wymiar pastoralny, przybliżając wiernym duchowość opartą o liturgię. Bardzo drogi był mu temat misterium w liturgii, a zwłaszcza anamnezy liturgicznej, której poświęcił oddzielne studium. Autor opiera się w nim na osiągnięciach myśli teologów francuskich i niemieckich w tej dziedzinie, wzbogacając je swoją własną refleksją teologiczną.

W obecnym artykule postaramy się przedstawić wybrane aspekty ujęcia tematu anamnezy eucharystycznej przez bp. Świerzawskiego. Jak zaznaczono w tytule, bp Świerzawski, wierny swojemu pastoralnemu podejściu do tematów teologicznych, ukazuje znaczenie anamnezy Eucharystii dla jej uczestników – *anamneza jest realizacją obecności Chrystusa dla nas.*

## Pojęcie anamnezy eucharystycznej

Odpowiedzią na słowa Chrystusa z opisu ustanowienia „To czyńcie na moją pamiątkę”, w tekstach modlitw eucharystycznych, będących sercem celebracji Eucharystii, są słowa: „Wspominając śmierć i zmartwychwstanie Twojego Syna...” (II modlitwa eucharystyczna). Celebracja pozwala nam wejść w pamięć Boga, dla którego „tysiąc lat jest jak jeden dzień” (Ps 90, 4) i czyni nas niejako współczesnymi dawnych cudownych wydarzeń<sup>1</sup>. Kościół może więc przedstawić Bogu ofiarę swego Pana aktualnie żyjącego w chwale, która uobecnia się w sakramencie. Robert Cabié, współautor podręcznika A. Martimorta, podkreśla, że anamneza sprowadza się w tym wypadku do jednego zdania:

Wszystko to powiedziane jest w jednym zdaniu, jak jedna rzecz, w ścisłym związku z opowiadaniem o ustanowieniu<sup>2</sup>.

U prof. Świerzawskiego, który zna oczywiście powyższe określenie i nazywa go *anamnezą specjalną*, pojęcie anamnezy ma jednak szersze znaczenie i odnosi się do całej celebracji Eucharystii, która w swej całości jest *sakramentalną anamnezą historycznego życia Chrystusa*<sup>3</sup>. Za J. M. Tijjardem nasz autor powtarza, że anamneza to wspominająca celebracja wydarzenia zbawienia, która ma na celu wprowadzenie w nie jej uczestników<sup>4</sup>. Sam chce skoncentrować się na fakcie obecności Chrystusa w Eucharystii dla nas, za którą odpowiedzialna jest anamneza.

## Sprawowanie Eucharystii jako anamnezy

Nakaz anamnezy – czynienia pamiątki jest częścią słów samego Chrystusa (słów ustanowienia) „Czyńcie to na moją pamiątkę”. Ten nakaz określa najgłębszy sens celebracji Eucharystii. Jest nim wywołanie obecności Chrystusa w kontekście wspólnego posiłku, przez który ma nawiązać się ścisła więź Chrystusa ze spożywającymi<sup>5</sup>. Nakaz Chrystusa odnosi się zarówno

---

<sup>1</sup> Por. M. Thurian, *L'Eucharistie, mémorial du Seigneur, sacrifice d'action de grâce et d'intercession*, Neuchâtel, 1959.

<sup>2</sup> R. Cabié, *L'Eucharistie*, [w:] *L'Église en prière*, red. A. G. Martimort, Paris 1983, s. 43.

<sup>3</sup> Por. W. Świerzawski, *Dynamiczna pamiątka Pana. Eucharystyczna anamneza Misterium Paschalnego i jego egzystencjalna dynamika*, Kraków 1980, s. 215, 251.

<sup>4</sup> Por. J. M. Tijjard, *Le Memorial dans la vie de l'Église*, „La Maison Dieu”, 1971, nr 106, s. 24–46.

<sup>5</sup> Por. P. Benoit, *Les récits de l'Institution de l'Eucharistie et leur portée*, [w:] *Exégèse et théologie*, Paris 1961, s. 210–239.

do całej liturgii eucharystycznej – w pierwszym rzędzie do opowiadania o ustanowieniu, do wspomnienia i ofiary („wspominając”, „ofiarujemy”), a następnie do całego kanonu i Komunii św., jak i do pozostałych sakramentów i całości liturgii Kościoła. Realizowana w liturgii anamneza nie jest więc zwykłym subiektywnym wspomnieniem, ale aktem liturgicznym, który nie tylko uobecnia Pana, ale przedstawia Ojcu jedyną ofiarę Syna<sup>6</sup>.

Świerzawski zwraca uwagę, że w poleceniu Chrytusa „to czyńcie” (gr. *touto poieite*) nie chodzi tylko o powtarzanie samego przebiegu Ostatniej Wieczerzy, ani nawet o sam posiłek. Kościół pierwszych wieków widział w tym poleceniu związek z całością czynów Chrystusa, z których najważniejszym była śmierć dla naszego zbawienia. Wyrażenie „to czyńcie” wskazuje, że w Eucharystii nie chodzi o spożywanie dla nasycenia, ale o spożywanie symboliczne. Za niemieckim teologiem H. Schurmannem, Świerzawski powtarza:

Niekoniecznie najstarsza postać Eucharystii musi być normą jej sprawowania. Normą jest znaczenie, które Jezus chciał nadać Eucharystii<sup>7</sup>

Na to znaczenie wskazuje św. Paweł w słynnym wersecie z Listu do Koryntian:

Ilekoć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie aż przyjdzie (1 Kor 11, 26).

Sensem Eucharystii jest więc uroczyste proklamowanie śmierci Pana jako historycznego wydarzenia zbawczego, które równocześnie trwa w postaci sakramentalnej – w słowie i obrzędzie<sup>8</sup>. Ta proklamacja kieruje się nie tylko do ludzi, ale także do Boga, aby okazał nam łaskę powtórnego przyjścia Chrystusa w chwale („aż przyjdzie”). Anamneza nabiera w chrześcijaństwie silnego akcentu eschatologicznego. Wreszcie, to ogłaszanie śmierci Pana Paweł łączy ze spożywaniem Ciała i Krwi Pańskiej („głosicie – ilekoć spożywacie”). Komunia św. należy więc do istoty sprawowania pamiętki Pana – anamnezy. W ten sposób prof. Świerzawski uzasadnia swój wniosek, że anamneza jest *sprawowaniem Eucharystii jako całości, wraz ze*

<sup>6</sup> Por. W. Świerzawski, *Dynamiczna pamiętka Pana...*, dz. cyt., s. 218 n.

<sup>7</sup> Tamże, s. 219.

<sup>8</sup> Por. O. Nussbaum, *Die Eucharistiefeier als Anamnese (Opfer und Mahl)*, [w:] *Eucharistiefeier in unseren Gemeinden*, Köln 1971, s. 9–27.

składaniem darów i Komunią, które są aspektami ofiary i posiłku, połączonymi w jedno w dziele Chrystusa<sup>9</sup>. Tę jedność wieczerzy (posiłku) i ofiary podkreśla nauczanie Soboru Watykańskiego II o Eucharystii.

Sprawowanie Eucharystii jako anamnezy, w nawiązaniu do tradycji Starego Testamentu, będzie miało zawsze charakter uwielbienia Boga. Ten aspekt podkreśla M. Thurian, rozumiejąc anamnezę eucharystyczną jako akt liturgiczny, przez który wielbi się Boga za Jego dzieła i miłosierdzie, prosząc, by dziś (*hodie*) znowu dał nam znak swojej miłości<sup>10</sup>. Anamneza ma więc również swoje odniesienie do miłości, jak napisze bp Świerzawski *miłość i liturgia wiążą się w symbolu anamnezy*. Bogaty w wiele różnych aspektów sens anamnezy, według naszego autora, najlepiej wyraża właściwie sama celebracja Eucharystii:

Można ją porównać do daru (*oblatio*), który wstępuje do Boga jako pamiątka. Jest ona pamiątką dzieła zbawczego Chrystusa przedstawioną Ojcu jako dziękczynienie i prośba o wstawiennictwo. Dla chrześcijan przypominać znaczy modlić się i składać ofiarę, dla Boga zaś – słuchać, wysłuchiwać, czynić miłosierdzie<sup>11</sup>.

## **Anamneza – od realnej obecności Chrystusa w Eucharystii do Jego zbawczego działania**

Treścią anamnezy eucharystycznej jest na pierwszym miejscu realna obecność Chrystusa. W misterium – sakramencie Eucharystii ukryta jest jednakże osoba Chrystusa i całe zbawcze dzieło przez Niego dokonane. Tę prawdę dobrze tłumaczy 6 rozdział Ewangelii według św. Jana w oparciu o symbolizm posiłku<sup>12</sup>. Wskazując na chleb, Jezus utożsamia go ze swoją Osobą. Spożywając chleb życia, jednoczymy się z Jezusem. Ciało Chrystusa to chleb, który zstąpił z nieba przez wcielenie, Krew wylana na krzyżu dokonuje dzieła odkupienia. Dlatego symbolika posiłku wyraża całość życia Chrystusa. To wyjaśnienie misterium Eucharystii rozwija św. Jan w tzw. modlitwie arcykapłańskiej Jezusa (rozdział 15 i 16), która wskazuje, że anamneza obejmuje całość życia Jezusa. Poświęcając siebie w Eucha-

---

<sup>9</sup> Por. W. Świerzawski, *Dynamiczna pamiątka Pana...*, dz. cyt., s. 220.

<sup>10</sup> Por. M. Thurian, *L'Eucharistie...*, dz. cyt., s. 173–174.

<sup>11</sup> W. Świerzawski, *Dynamiczna pamiątka Pana...*, dz. cyt., s. 222.

Por. A. Feuillet, *Les thèmes bibliques majeurs du discours sur le pain de vie (J 6)*, „Nouvelle Revue Théologique”, 1960, nr 8, s. 803–823.

rystii, Jezus daje nam na stałe samego siebie w postaciach Ciała i Krwi. Najważniejsze zadanie i misja apostołów, do których kieruje swoją mowę Chrystus, będzie tożsame z celem Eucharystii: wspólnota i jedność wszystkich wierzących – „aby wszyscy byli jedno”<sup>13</sup>. Również, wspomniany wyżej, św. Paweł, podkreślający ogłaszanie śmierci Pana przez uczestników uczt eucharystycznych, wiąże tę anamnezę śmierci z Jego powtórny przyjściem, a tym samym z całym życiem Chrystusa i Jego nieustanną obecnością wśród nas. Myśl św. Pawła, wskazująca na śmierć, ujawnia więc również całe misterium Chrystusa.

Jeśli nowotestamentalna symbolika posiłku wyrażała tak mocno ideę obecności dzieła zbawczego Chrystusa, to wprowadzenie opisu Ostatniej Wieczerzy do liturgicznego tekstu anafor, będących pierwotnie samym uwielbieniem Boga, miało ważną i określoną funkcję obrzędową<sup>14</sup>. Analiza tekstu anafory *Tradycji Apostolskiej* pozwala stwierdzić, że funkcją opisu ustanowienia, który zawiera, była anamneza: „Quando hoc facitis meam commemorationem facitis”. Celem więc opisu ustanowienia nie było dokonanie przeistoczenia, ale przygotowanie i podkreślenie następnej czynności Kościoła – anamnezy, wyrażonej słowami: „Memores igitur offerimus, gratias tibi agentes”. Opis Ostatniej Wieczerzy tworzył z anamnezą jedną całość i pełnił funkcję anamnetyczną. Anamneza była tak ważna jak opis ustanowienia i nie mogła być od niej oddzielona. W samej modlitwie anamnezy były wspomniane dodatkowo inne wydarzenia z życia Jezusa, co miało podkreślić jedność całego dzieła zbawczego Chrystusa<sup>15</sup>.

---

<sup>13</sup> W. Świerzawski, *Dynamiczna pamiątka Pana...*, dz. cyt., s. 229-231.

<sup>14</sup> Świerzawski idzie za myślą L. Ligiera, wyjaśniając okoliczności wprowadzenia opisu ustanowienia Eucharystii do anafor oraz ewolucję jego funkcji liturgicznej. Por. L. Ligier, *The origins of the Eucharistic Prayer: From the Last Supper to the Eucharist*, „*Studia Liturgica*”, 1973, nr 4, s. 161-185.

<sup>15</sup> Zakres wydarzeń z życia Jezusa cytowanych w anaforach był różny w zależności od tradycji liturgicznej. Tak np. anamnezę śmierci mają liturgia syryjska św. Jana, liturgia gallikańska, liturgia mozarabska. Anamnezę śmierci i zmartwychwstania – syryjska anafora *Testamnetum Domini*, chaldejska liturgia apostołów Addai i Mari. Anamnezę śmierci, zmartwychwstania i wniebowstąpienia posiadają: Canonus Romanus, liturgia koptyjska św. Marka. Anamnezę śmierci, zmartwychwstania, wniebowstąpienia i powtórnego przyjścia mają anafora *Konstytucji Apostolskich*, Liturgia św. Bazylego, Liturgia św. Jana Chryzostoma, Liturgia św. Marka, liturgia ambrozjańska. Anamnezę ekonomii zbawienia *in genere* posiadają jakobicka liturgia Jana Basorensis, grecko-aleksandryjska liturgia św. Marka. Zob. dokładniej: S. Marsili, *La Messa mistero pasquale e mistero della Chiesa*, [w:] *La Sacra Liturgia rinnovata dal Consiglio*, red. C. Barauna, Torino 1965, s. 343-369.

Od IV wieku natomiast sam opis ustanowienia zaczyna być rozumiany jako obrzęd nad chlebem i winem, aż w końcu stał się centralnym i najważniejszym obrzędem w sprawowaniu Eucharystii. Opis ustanowienia kładł nacisk na doktrynę o ofierze Chrystusa i służył scholastycznej doktrynie o realnej, statycznej obecności Chrystusa w Eucharystii. Na drugi plan schodzi ofiara Kościoła i działanie całego misterium zbawczego, a tym samym maleje rola anamnezy sprowadzonej do zwykłej inwokacji i kome-moracji<sup>16</sup>.

W scholastycznej interpretacji Eucharystii przyjętej w formie dogmatu na Soborze Trydenckim przeakcentowano *realis praesentia* pod postaciami chleba i wina na niekorzyść innych sposobów obecności Chrystusa. Dopiero teologowie wywodzący się z ruchu liturgicznego (XIX/XX w.), choć ograniczeni posłuszeństwem oficjalnie obowiązującej doktrynie o realnej obecności, podjęli wysiłek powrotu do szerszego rozumienia Eucharystii. Pomocną okazały się tu refleksje nad rolą anamnezy w Eucharystii, które zapoczątkowały badania Odo Casela i jego hasło *Anamneza na pierwszym miejscu*. Dalszym był wniosek, że *realna obecność* nie może być odizolowana od całości obrzędów Eucharystii, ale także od Eucharystii rozumianej jako całość wszystkich misterii Chrystusa<sup>17</sup>. Równoległe do pojęcia *obecność realna* wprowadzono nowe – *obecność aktualna*. Na Ostatniej Wieczerzy Chrystus był obecny aktualnie i rzeczywiście. Podobnie w liturgii Kościoła mamy do czynienia z Jego obecnością realną, ale także obecnością aktualną, za którą odpowiedzialna jest sakramentalna anamneza<sup>18</sup>. W szerszym znaczeniu jest ona wspomnianiem i uobecnianiem całego dzieła Chrystusa, a w węższym ogranicza się do całej modlitwy eucharystycznej lub tylko do jej części (po przeistoczeniu).

Opierając się na danych biblijnych i nauczaniu ojców Kościoła, możemy stwierdzić, że w anamnezie Chrystus uobecnia się dla nas, domagając się także naszego udziału i odpowiedzi, co wyraził w wezwaniu „To czyńcie – to wszystko czyńcie” Tak rozumiana anamneza zakłada więc całość działań w liturgii: gromadzenie się, czytanie słowa, przygotowanie darów,

---

<sup>16</sup> Por. W. Świerżawski, *Dynamiczna pamiątka Pana...*, dz. cyt., s. 239–241.

<sup>17</sup> Por. B. Neunheuser, *Neue Äusserungen zur Frage der Mysteriengegenwart*, „Archiv für Liturgiewissenschaft”, 1958, t. 5, nr 2, s. 333–353.

<sup>18</sup> Por. J. Betz, *Die Eucharystie in der Zeit griechischen Väter*, Freiburg 1964, s. 183.

przeistoczenie i Komunię. Efektem tej całości działań jest przekazanie ich uczestnikom Ducha Świętego i Jezusa Chrystusa, Jego obecności w Ciele i Krwi jako daru. Celem więc anamnezy eucharystycznej, według bp. Świerżawskiego, jest doprowadzenie uczestnika Eucharystii do wspólnoty z Duchem i Panem, a przez Niego z całym ludem zmierzającym do niebieskiego Jeruzalem<sup>19</sup>.

To odkrycie na nowo znaczenia anamnezy pozwoliło przekroczyć interpretację obecności Chrystusa zawężoną do *realia praesentia* pod postaciami chleba i wina. Sobór Watykański II w Konstytucji o liturgii (nr 7) mówi już wyraźnie o różnych sposobach obecności Chrystusa w Eucharystii. W. Świerżawski podkreśla jednak, że w jego wyjaśnieniach tej prawdy punktem wyjścia była *obecność Chrystusa w Kościele*, która jest podstawą wszystkich innych obecności Chrystusa. Chrystus jest stale obecny w Kościele dla nas, dla wszystkich ludów wszystkich czasów (por. Mt 28, 20). Anamneza eucharystyczna realizuje tę obecność.

### **Sens anamnezy – obecność Chrystusa dla nas**

Jezus ustanowił Eucharystię, aby pozostać z nami „aż do skończenia świata” (Mt 28, 20). Dlatego najgłębszym sensem Eucharystii jest fakt obecności Chrystusa dla nas, a bardziej precyzyjnie – dla naszego zbawienia<sup>20</sup>. Anamneza pozornie tylko wskazuje na obecność przeszłą („moja pamiątka”). Nawet analizowana wyżej formuła Pawłowa, wspominająca śmierć, ma także odniesienie do przyszłości. Anamneza znajduje więc swoją pełnię w połączeniu przeszłości i przyszłości ze współczesnym *dziś (hodie)*.

Ta aktualna obecność *dla nas* w sposób dynamiczny realizuje się w Eucharystii, w której Ciało i Krew zmartwychwstałego Pana mają zbawiać duszę i ciało człowieka poprzez włączenie go w misterium paschalne, czyli w misterium śmierci i zmartwychwstania, misterium Nowego Przymierza. Święty Paweł koncentrując wspomnienie – anamnezę na *zwiastowaniu śmierci Pana* wskazuje na Eucharystię jako na wydarzenie dla nas rozstrzygające. Zbawcze znaczenie śmierci Jezusa jako przebłagania i pojednania Boga oraz inauguracji Nowego Przymierza podaje szerzej List do Hebrajczyków (Hbr 7, 1–10.18). Ustanawiając Eucharystię, Chrystus osobiście

<sup>19</sup> Por. W. Świerżawski, *Dynamiczna pamiątka Pana...*, dz. cyt., s. 250–252.

<sup>20</sup> Por. P. Benoit, *Les récits...*, dz. cyt., s. 223–238.

zapowiada swoją śmierć i zaznacza, że umrze *za wielu*. Można więc powiedzieć, że to sam Jezus określa sens eucharystycznej anamnezy, będącej Jego testamentem („To czyńcie na moją pamiątkę”), gdy przypomina, że przyszedł dla nas i umarł dla nas<sup>21</sup>. Pojawia się tu pytanie o przyczynę anamnezy jako środka, który przedłuża w czasie zbawcze dzieło Chrystusa.

Poszukując ostatecznego sensu anamnezy, bp Świerzawski koncentruje uwagę na tym, że w swoim dynamicznym wymiarze jest ona pamiątką ofiary Chrystusa dla nas. Jest to ofiara Nowego Przymierza, która zrealizowała cel wszystkich ofiar Starego Testamentu, a mianowicie – powrót ludzi do pełnej jedności z Bogiem i między sobą<sup>22</sup>. Doskonała ofiara Chrystusa została złożona raz na zawsze (*efapax*) i nie musi być już powtarzana, Chrystus został już uwielbiony (por. Hbr 9, 26–28). My, niestety, podlegamy nadal prawu śmierci i grzechu, często okazujemy się niewierni Przymierzowi i dlatego nasze indywidualne, subiektywne odkupienie musi się dokonywać nadal. Dlatego właśnie z naszego powodu i dla nas konieczne jest nieustanne działanie zbawcze Chrystusa, odnawianie Jego ofiary, które dokonuje się poprzez anamnezę. Tę anamnezę tworzy człowiek pragnieniem zbawienia i uczestnictwa w Przymierzowi – przez wysiłek wiary, nadziei i odważne zbliżanie się przez miłość ku Obecnemu<sup>23</sup>. W anamnezę włącza się Pan, obecny dla nas w liturgii. W liturgii wspominamy zatem zbawcze czyny i słowa Chrystusa, które zostają przez Niego uobecnione wobec wiary i nadziei uczestników celebracji. Biskup Świerzawski dostrzega tu szczególny responsoryczny charakter anamnezy. W kontekście sprawowanego kultu wspomnianie wywołuje zawsze interwencję Boga i odpowiedź człowieka, a więc zaangażowanie jest dwustronne, określone przez to, co się wspomina. W liturgii przez anamnezę udzielane jest człowiekowi zbawienie.

W realizacji anamnezy zaangażowany jest Bóg i człowiek, a dokładniej Chrystus i Kościół, wypełniający testament – ostatnią wolę swego Założyciela („To czyńcie na moją pamiątkę”). Chrystus powierzył swoją ofiarę Kościołowi. Pojawia się tutaj problem wspólnego składania ofiary Kościoła z ofiarą Chrystusa. Swoje rozwiązanie znajduje on w teorii misterium Odo Casela. Jezus historyczny ofiarował się na krzyżu i ten Jego czyn miał zna-

---

<sup>21</sup> Por. W. Świerzawski, *Dynamiczna pamiątka Pana...*, dz. cyt., s. 223–226.

<sup>22</sup> Por. tamże, s. 255–257

<sup>23</sup> Por. J. Lecuyer, *Le sacrifice de la Nouvelle Alliance*, Le Puy 1962, s. 152–154.



czenie sakramentu zbawienia. Uwielbiony Jezus ofiaruje się razem z Kościołem. Sprawuje swoje misterium już nie sam, jak na krzyżu, ale razem ze swoją Oblubienicą-Kościółem, którą zrodził w chwili swej męczeńskiej śmierci. Odtąd Kościół czyni to, co Pan uczynił i dzięki temu uobecnia zbawcze dzieło Chrystusa rozpoczęte na Ostatniej Wieczerzy, a spełnione na krzyżu<sup>24</sup>. To jest właśnie anamnetyczny sposób doprowadzenia dzieła zbawczego do każdego człowieka, bo dla dobra każdego człowieka złożył swoją ofiarę Chrystus. Myśl Casela podejmuje i rozwija Świerzawski w kontekście anamnezy ofiary Chrystusa, która czeka na odpowiedź ze strony człowieka i Kościoła:

Eucharystia jest więc ofiarą w podwójnym sensie – ofiarą Chrystusa wspominaną i uobecnioną (*oblatio Christi commemorata et representata*) i ofiarą Kościoła wspominającą i uobecniającą (*oblatio christi commemorans et repraesentans*). Nakaz Chrystusa *To czyńcie* jest więc związany z pojęciem anamnezy, streszcza jej sens i ukazuje charakter posiłku ustanowionego dla ludzi, a zarazem odsłania naturę obrzędowych anamnez (*Wspominając, ofiarujemy*), które kontynuuje liturgia eucharystyczna Kościoła. Kościół składa swoją ofiarę przez Chrystusa i z Chrystusem; ofiara Kościoła bowiem jest zawsze owocem łaski. Dziękować to uznać akt łaski. Ofiara i dziękczynienie tworzą ostatecznie jeden akt (ofiara dziękczynna). W ludzkiej odpowiedzi zamyka ona krąg, zarysowany inicjatywą Boga zawierającego przez Chrystusa Nowe Przymierze z człowiekiem<sup>25</sup>

## Odpowiedź na anamnezę – ze strony człowieka i Kościoła

Anamneza, angażująca dwa podmioty – Boga i człowieka, ma charakter dialogiczny i jest realizacją Przymierza Boga z ludźmi. Jak zaznaczyliśmy wyżej, anamneza zawiera więc w sobie zawsze działanie Boga i odpowiedź człowieka. Człowiek, korzystając ze skutku anamnezy, jakim jest dar Bożej obecności, która go zbawia, wezwany jest do odpowiedzi, do czynnego udziału w oferowanym Przymierzu przez wypełnienie zbawczej woli Boga. Tę odpowiedź daje indywidualnie aktem osobistej wiary, który jednak włącza go do wspólnoty wiary, jaką jest Kościół celebrujący Eucharystię. Podczas sprawowania Eucharystii odnawia się i pogłębia świadomość przynależności człowieka do ludu Bożego i uczestniczenie wraz z nim w pakcie Przymierza<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> Por. O. Casel, *Das Christliche Kultmysterium*, Regensburg 1935, s. 135.

<sup>25</sup> W. Świerzawski, *Dynamiczna pamiątka Pana...*, dz. cyt., s. 232–233.

<sup>26</sup> Por. tamże, s. 257.

W dziele zbawienia objawiła się wielka miłość Boga do człowieka, ona jest głównym motywem Bożego działania („do końca nas umiłował”). Pierwszą odpowiedzią człowieka na tę miłość jest wiara, gdyż ona pozwala mu najpierw przeżywać tę rzeczywistość zbawienia obecną w Eucharystii i innych sakramentach. Ta wiara ma wyrazić się w ofierze całego człowieka, będącej z kolei wyrazem jego miłości do Boga. Postawa człowieka jest zatem naśladowaniem postawy Chrystusa, który pierwszy wydał się za nas w ofierze. To naśladowanie, a nawet jednoczenie się z Chrystusem zbawiającym nas, umożliwia nam liturgia przez anamnezę jego paschalnego misterium:

Dzięki obecności Chrystusa w liturgii eucharystycznej, możemy wejść całkowicie (duchowo i cieleśnie) w Jego paschalne misterium, w Jego przejście ze śmierci do życia, umierając i zmartwychwstając razem z Nim. Istotne zadanie Eucharystii jako sakramentu polega więc na tym, byśmy mogli jeszcze głębiej niż przez chrzest wejść do wspólnoty śmierci i zmartwychwstania z Chrystusem<sup>27</sup>

Ta eucharystyczna i paschalna wspólnota z Panem pozwala nam przeżywać pozytywny wymiar naszych ofiar, wyrzeczeń (umierania dla siebie), umartwień w życiu chrześcijańskim, które ostatecznie prowadzą nas do zwycięstwa i przemiany człowieka ziemskiego w niebieskiego – przebóstwionego. Dlatego nasza odpowiedź wiary i miłości ofiarnej dopełniona zostaje radością z tego zwycięstwa, które pobudza nas także do wielkiej wdzięczności i dziękczynienia, stanowiącego istotę modlitwy eucharystycznej<sup>28</sup>.

Eucharystia, uobecniając paschalne misterium Chrystusa i włączając w nie swoich uczestników, udziela im Ducha Świętego i przez to spełnia ważną funkcję eklezjologiczną. Duch Święty bowiem jednoczy zgromadzonych w radosną wspólnotę wiary i miłości, która staje się partnerem

---

<sup>27</sup> Tamże, s. 260.

<sup>28</sup> Świerzawski rozwija swoją refleksję na temat ludzkiej odpowiedzi na Miłość uobecnioną w Eucharystii na polu duchowości liturgicznej. Podziw, wdzięczność, dziękczynienie, składające się na tę odpowiedź tworzą według autora zespół odnajdywany w kontemplacji: „chodzi tu o kontemplację nadprzyrodzoną, która cechuje się wyraźnie strukturą responsoryczną. Anamneza «uobecniając» Boga przez Chrystusa w Duchu Świętym, przypomina, że to nie my widzimy, ale że On widzi nas, wpatruje się w każdego z nas i pod wpływem tego spojrzenia oczy naszej duszy otwierają się, «zaczynają widzieć» (por. Wj 21, 19) i doświadczać tego, że On patrzy (Wj 16, 13 n.). Wówczas spotykamy w Duchu Świętym (który łagodzi oślepiające światło) Boga Żywego. Bóg patrząc na człowieka przemienia go wraz z duszą i ciałem we własne piękno (por. J 17, 10)» (W. Świerzawski, *Dynamiczna pamiętka Pana...*, dz. cyt., s. 262).

Przymierza. Tym partnerem jest cały Kościół, Oblubienica Chrystusa<sup>29</sup>. Eucharystia tworzy z wierzących w Chrystusa Jego Ciało. Sprawowanie Eucharystii nie jest tylko czynnością w Kościele, ale jest też czynnością Kościoła, którego najważniejszym przejawem jest właśnie zgromadzenie liturgiczne<sup>30</sup>. Tak Kościół wypełnia wolę Pana, „aby wszyscy byli jedno”. Gromadząc się na Eucharystii, tworząc eucharystyczny Kościół, chrześcijanie uczą się, że ich celem nie jest żyć tylko dla siebie, ale dla Chrystusa i braci. To jest bardzo ważny *dalszy ciąg* odpowiedzi człowieka na anamnezę, która zyskuje tu swój wymiar wspólnotowy. Udział w uczcie Chrystusa zobowiązuje do czynnej miłości bliźniego, do chrześcijańskiego braterstwa (J 15, 12: „To jest moje przykazanie, byście się wzajemnie miłowali – To czyńcie na moją pamiątkę”).

Pierwszą odpowiedzią Kościoła na anamnezę, na wezwanie do *czynienia pamiątki* jest po prostu jej powtarzanie – wierne sprawowanie Eucharystii. Gdyby Kościół zaprzestał sprawowania pamiątki Pana, zaprzeczyłby samemu sobie. Anamneza eucharystyczna uobecnia zmartwychwstałego Pana dla Kościoła, który odpowiada na nią swoją stałą obecnością przy Panu, pisze Świerzawski:

W tym spotkaniu, podczas którego *wspominając – ofiarujemy*, a tym samym podlegamy nieustannej metanoi, przechodząc *od cieni spraw przyszłych do rzeczywistości nowego stworzenia* (Kol 2, 17) kształtuje się prawdziwa egzystencja Kościoła, jego codzienne życie, jego teologia i misyjna ekspansja<sup>31</sup>.

## Konkluzja eklezjologiczna i perspektywa ekumeniczna

Teologiczna refleksja bp. Świerzawskiego nad liturgią eucharystyczną jako anamnezą doprowadziła go do wniosku, że najważniejszym zadaniem Eucharystii jest oddanie się Chrystusa Bogu Ojcu w Duchu Świętym i włączenie w ten proces wszystkich zgromadzonych we wspólnocie Kościoła celebrującego misterium<sup>32</sup>.

---

<sup>29</sup> Por. tamże, s. 260–261.

<sup>30</sup> Por. J. Gelineau, *Dans vos assemblées. Sens et pratique de la célébration liturgique*, t. 1, Paris 1971, s. 31–47.

<sup>31</sup> W. Świerzawski, *Dynamiczna pamiątka Pana...*, dz. cyt., s. 313.

<sup>32</sup> Por. tamże, s. 317 n.

Jezus pozostawił uczniom swoją ofiarę w formie posiłku, który stał się jej anamnezą. Eucharystia przez anamnezę jest *uobecnioną* dla nas *ofiarą Chrystusa* i *aktualną ofiarą Kościoła*. Msza Święta jest więc równocześnie anamnezą ofiary Chrystusa i anamnetyczną ofiarą Kościoła. Te dwie ofiary podczas celebracji łączą się praktycznie w jeden akt. Stąd Eucharystia dokonuje się dzięki anamnezie uobecniającej ofiarę Chrystusa i naszą. Przez to połączenie Eucharystia przestaje być na pierwszym miejscu ofiarą dla zbawienia, ale staje się ofiarą zbawionych<sup>33</sup>. Jest to ofiara dziękczynna wyzwolanych z grzechu i śmierci dzieci Bożych, które spotykają Pana obecnego dla nich we wspólnocie Kościoła. Chrystus jest bowiem obecny w Eucharystii nie tylko dla jednostek, ale pragnie On swoją obecnością i działaniem budować wspólnotę Kościoła, swoje Ciało Mistyczne.

To właśnie w tym połączeniu teologii Eucharystii z eklezjologią rodzi się nowa perspektywa dla interkomunii. W jeszcze oddzielnie sprawowanej, ale coraz podobnie rozumianej przez różne wyznania chrześcijańskie Eucharystii, objawia się w pełni wspólnota Kościoła, gdyż Eucharystia i Kościół są Ciałem Chrystusa. Jak pisze bp Świerzawski:

Eucharystia jest miejscem uświęcenia i kultu, miejscem przechodzenia całego Kościoła przez ofiarę Chrystusa w sferę Trójcy Przenajświętszej, a więc jest najbardziej intensywnym miejscem realizacji Kościoła<sup>34</sup>.

Eucharystia dopełnia się w liturgii niebieskiej, w tej sferze, gdzie nie ma już ziemskich podziałów, gdzie wszyscy stają się jednością. Już tu na ziemi jednakże, Eucharystia jednocząc nas z tym samym Chrystusem, kieruje nas ku braciom, w których możemy rozpoznawać dzieci tego samego Ojca i tak wypełniać testament Pana „aby wszyscy stanowili jedno” (J 17, 21).

## **L'anamnèse eucharistique, comme réalisation de la présence du Christ pour nous dans la pensée de Mgr Waclav Swierzawski**

### Résumé

Cet article essaie de présenter la pensée de Mgr Swierzawski sur l'anamnèse eucharistique, pour en exposer les aspects qui me semblent les plus intéressants. Le Professeur Swie-

---

<sup>33</sup> Por. J. A. Jungmann, *Glaubensverkündigung im Lichte der Frohbotschaft*, Innsbruck 1963, s. 114–132.

<sup>34</sup> W. Świerzawski, *Dynamiczna pamiątka Pana...*, dz. cyt., s. 320.

rzawski, fidèle à son approche pastorale des sujets théologiques, dévoile la signification de l'anamnèse de l'Eucharistie à ses participants – anamnèse est une réalisation de la présence du Christ *pour nous*.

Dans l'oeuvre de Swierzawski la notion d'anamnèse a une signification plus large comme d'habitude et se réfère à toute la célébration de l'Eucharistie, qui se présente dans son ensemble comme une anamnèse sacramentelle de la vie historique du Christ. Jésus avait laissé à ses disciples son sacrifice sous la forme du repas, qui est devenu son anamnèse. L'Eucharistie par l'anamnèse est un sacrifice du Christ rendu présent pour nous et un sacrifice actuel de l'Eglise. Pendant la célébration, ces deux sacrifices s'unissent en un seul acte. Pour cela, l'Eucharistie se réalise grâce à l'anamnèse rendant présent le sacrifice du Christ. Grâce à cette union, l'Eucharistie cesse d'être principalement un sacrifice pour le salut, mais elle devient le sacrifice des sauvés. C'est un sacrifice de louange des enfants de Dieu libérés du péché et de la mort, qui rencontrent le Seigneur présent pour eux dans la communauté de l'Eglise. Cependant, dans l'Eucharistie, le Christ n'est pas présent que pour quelques-uns. Il souhaite par sa présence et son action construire la communauté de l'Eglise, son Corps Mystique. C'est dans cette union de la théologie de l'Eucharistie et de l'écclésiologie, que naît une nouvelle perspective pour l'intercommunion.

La réflexion théologique de Swierzawski sur la liturgie eucharistique a amené à la conclusion que la tâche la plus importante de l'Eucharistie est la délivrance du Christ à Dieu le Père dans le Saint-Esprit et la participation à ce processus de tous les hommes réunis dans la communauté de l'Eglise célébrant le mystère.